

STANOWISKO

Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich w sprawie głównych założeń do projektu „Ustawy 2.0”

Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich, po dokonaniu analizy i przeprowadzonej dyskusji nad przygotowanymi przez trzy zespoły projektami założeń do zmiany przepisów regulujących organizację i funkcjonowanie nauki i szkolnictwa wyższego, a także biorąc pod uwagę dotychczasowe konsultacje projektu nowych regulacji prawnych dotyczących organizacji i finansowania nauki oraz szkolnictwa wyższego (tzw. projekt „Ustawa 2.0”), przyjmuje następujące stanowisko.

1. Przedłożone projekty mają charakter raczej opracowań naukowych, odnoszących się do stanu polskiej nauki i szkolnictwa wyższego i formułujących postulaty dotyczące pożądaných według autorów kierunków zmian zasad funkcjonowania i organizacji szkolnictwa wyższego, niż w ścisłym tego słowa znaczeniu projektów założeń do ustawy, nie zawierają bowiem wszystkich elementów, którymi powinien się cechować „projekt założeń do ustawy” w przyjętej i stosowanej koncepcji takiego dokumentu. W konsekwencji zdaniem KRUP żaden z przedłożonych projektów nie może zostać uznany za gotowy materiał do przygotowania ostatecznego projektu nowych regulacji prawnych. Jednakże analizowane propozycje są dobrą podstawą do dyskusji nad wyborem sposobu rozwiązania w nowej ustawie określonych kwestii. Z tego względu dalsze uwagi odnoszą się tylko do wybranych, uznanych przez KRUP za najważniejsze, zagadnień i wyrażają stanowisko dotyczące pożądaných kierunków zmian, w tym wskazując rozwiązania, które zdaniem KRUP nie powinny być wprowadzane.

2. KRUP podkreśla przede wszystkim, że zmiana modelu funkcjonowania nauki i szkolnictwa wyższego musi być skorelowana z realnym we wskazanej perspektywie czasowej zwiększeniem finansowania tego sektora z budżetu państwa. Zwiększenie nakładów budżetowych powinno być ukierunkowane na poszerzenie zakresu i poprawę efektywności działalności naukowej, ze szczególnym uwzględnieniem przedsięwzięć strategicznych o zasięgu międzynarodowym i krajowym, dziedzin i jednostek organizacyjnych uczelni o wysokim potencjale i efektywności naukowej potwierdzonej wysoką oceną parametryczną oraz na dalsze rozwijanie systemu grantowego dedykowanego realizacji projektów badawczych.

Postulowane w założeniach do „Ustawy 2.0” finansowanie nauki i szkół wyższych z budżetów samorządów byłoby celowe, wymaga jednakże zmian w innych aktach prawnych. Finansowanie takie stworzy niewątpliwie nowe możliwości, lecz nie zapewni stabilnego dofinansowania sektora szkolnictwa wyższego, ze względu na ograniczone przychody samorządów oraz duże zaangażowanie tychże w realizację przedsięwzięć infrastrukturalnych i innych, m.in. realizowanych z wykorzystaniem funduszy UE, wymagających zapewnienia wkładu własnego, finansowanego ze środków samorządu, w części zabezpieczanych poprzez zaciągnięcie zobowiązań kredytowych. Z kolei finansowanie sektora nauki i

szkolnictwa wyższego ze środków będących w dyspozycji podmiotów gospodarczych może mieć w naszych realiach gospodarczych na razie tylko charakter uzupełniający, w oczywisty sposób jest bowiem zależne od możliwości tych podmiotów.

3. KRUP pozytywnie odnosi się do koncepcji klasyfikowania szkół wyższych ze względu na różnorodność ich misji oraz powiązania kryteriów klasyfikacji i oceny uczelni z osiągnięciami w zakresie badań naukowych i kształcenia. Różnicowanie uczelni ze względu na realizację zakres i poziom prowadzonych badań naukowych w perspektywie powinno prowadzić do wyłonienia uczelni badawczych. Kryterium wyjściowym kwalifikującym do tej grupy winno być posiadanie wysokiej oceny w zakresie działalności badawczej. KRUP podkreśla, że celowym jest wprowadzenie oceny działalności badawczej uczelni w odniesieniu do poszczególnych dyscyplin nauki, jednak rozumianych znacznie szerzej niż w regulacjach obecnie funkcjonujących, co wymaga zdecydowanego ograniczenia oficjalnej listy dyscyplin połączonego z likwidacją podziału na dziedziny.

Z wynikami oceny parametrycznej powinien zostać powiązany podział środków na badania naukowe, z zapewnieniem możliwości prowadzenia badań naukowych (w tym w szczególności utrzymania potencjału naukowego, w ostatnim czasie w wielu jednostkach unowocześnionego) w oparciu o dotacje z budżetu państwa, zarówno przez uczelnie badawcze, jak i badawczo-dydaktyczne prowadzące badania o bardzo istotnym znaczeniu nie tylko ogólnokrajowym czy międzynarodowym, ale i regionalnym.

Punktem wyjścia do klasyfikacji uczelni ze względu na ich misję badawczą winny być wyniki oceny parametrycznej dyscyplin oraz spełnienie zobiektywizowanych kryteriów, raczej ogólnych niż szczegółowych, podawanych odpowiednio wcześniej do publicznej wiadomości. Wskazane byłoby zastosowanie trybu konkursowego, obudowanego odpowiednimi narzędziami finansowymi, dla wyłonienia uczelni badawczych.

KRUP uznaje za celowe uwzględnienie w projektowanych regulacjach przepisów precyzyjnie ustalających zasady łączenia bądź współdziałania poszczególnych uczelni wyższych. Pod uwagę mogą tu być brane takie konstrukcje, jak przejęcie czy połączenie uczelni, prowadzące do wchłonięcia bądź utworzenia nowej jednostki, także skonstruowanie form prawnych umożliwiających współdziałanie całych uczelni bądź ich jednostek dla osiągnięcia określonych celów, w tym przez tworzenie jednostek wspólnych. Dla umożliwienia podejmowania takiego współdziałania konieczne byłoby zwłaszcza ustalenie warunków niezbędnych dla jego podjęcia, statusu prawnego jednostek współdziałających, form i zasad prowadzenia i trwałości współdziałania oraz nadzoru nad przestrzeganiem ustalonych warunków. Obecna formuła związków uczelni jest dla takich celów niewystarczająca.

4. Kategoryzacja dyscyplin nauki powinna jako punkt wyjścia wziąć pod uwagę dotychczasowy podział na kategorie A, B i C, z uwzględnieniem kategorii A+ oraz z wyodrębnieniem z kategorii B kategorii B+. To ostatnie spowoduje, że dotychczasowa kategoria B, w której znajduje się 56% wszystkich jednostek i która zawiera jednostki skrajnie różne pod względem jakości prowadzonych badań, zostanie zróżnicowana i istotnej poprawie ulegnie status najlepszych jednostek dotychczas w tej kategorii klasyfikowanych. W tym kontekście istotną kwestią jest dopuszczenie możliwości prowadzenia studiów doktoranckich także w ramach

dyscyplin posiadających tę właśnie kategorię.

Finansowanie budżetowe działalności naukowej w poszczególnych dyscyplinach oczywiście powiązane być powinno z uzyskaną kategorią, z tym że finansowanie dyscyplin w kategoriach B+ i B powinno mieć co najmniej poziom aktualny, ewentualne podwyższone środki w pierwszym rzędzie powinny być kierowane najpierw do jednostek w kategoriach A+, A i B+, jednak nie wyłącznie. Jednostki w kategorii B powinny mieć zapewnione co najmniej finansowanie pozwalające na utrzymanie posiadanej infrastruktury badawczej. Generalnie finansowanie powinno uwzględniać w algorytmie kategorię dyscypliny niezależnie od typu uczelni, w której badania w tym zakresie są prowadzone.

5. KRUP uznaje za racjonalne generalne utrzymanie obecnego modelu szkoły wyższej, zarządzanej przez pochodzące z wyboru organy kolegialne i monokratyczne, składającej się z jednostek organizacyjnych prowadzących badania w ramach różnych dyscyplin nauki, jednak z pewnymi modyfikacjami. Modyfikacje te to zwłaszcza wzmocnienie pozycji rektora wobec senatu i wydziałów, urealnianie pełną odpowiedzialność rektora za funkcjonowanie uczelni. Rektor powinien być głównym organem zarządzającym, mieć prawo konstruowania budżetu w skali kadencji i na poszczególne lata, należałoby wprowadzić domniemanie kompetencji rektora w sprawach organizacji i prowadzenia badań naukowych oraz kształcenia studentów. Rektor powinien być wybierany przez kolegium elektorów, którym w szczególności mógłby być senat, spośród dwóch (trzech) kandydatów posiadających stopień naukowy wyłonionych w drodze konkursu, którego jednym z istotniejszych kryteriów powinny być wyraźnie wskazane typy osiągnięć.

KRUP uznaje celowość funkcjonowania instytucji reprezentującej wobec uczelni interesy otoczenia społeczno-gospodarczego (określanej w projektach jako „rada powiernicza”) wskazując jednak, że podobne konstrukcje przewidują już przepisy obecnie obowiązujące, dopuszczając tworzenie konwentów uczelni. Należałoby wobec powyższego tego typu organy utrzymać wzmacniając ich rolę inicjatorską w określaniu zwłaszcza kierunków działania uczelni (jej strategii), dopuszczając też np. wyposażenie rady powierniczej (konwentu) w prawo opiniowania kandydatów na rektora wybranych w konkursie. Rolą rady byłoby także opiniowanie (ewentualnie nawet uzgadnianie) sposobu finansowania projektów naukowych ze środków samorządowych, o ile takie źródło finansowania zostałoby wprowadzone.

6. KRUP zgadza się z argumentami wskazującymi na konieczność poszukiwania rozwiązań zmierzających do poprawy poziomu osiągnięć naukowych warunkujących uzyskanie określonych stopni (włączając do tego pojęcia obecny tytuł naukowy) w ścieżce kariery naukowej. Konieczne jest jednak dookreślenie kryteriów tej jakości, które nie mogą mieć charakteru wyłącznie ogólnego, ale powinny być uzupełnione kryteriami bardziej szczegółowymi, ustalonymi dla poszczególnych dyscyplin nauki w sposób właściwie oddający ich specyfikę. Obie grupy kryteriów powinny być wypracowane we współdziałaniu ze środowiskami naukowymi, ale ostatecznie należałoby je ustalić w przepisach powszechnie obowiązujących.

Należałoby również dążyć do ściślejszego powiązania uprawnień do nadawania stopni z jakością naukową jednostek otrzymujących takie uprawnienia w określonych dyscyplinach nauki, a nie opierać się wyłącznie na liczbie zatrudnionych w danej jednostce osób już posiadających stopnie naukowe. Niezbędnym jest stworzenie instrumentów nadzoru państwowego nad decyzjami przyznającymi

stopnie, jednak nie na zasadzie zatwierdzania takich decyzji, tylko zapewnienia określonego organowi państwowemu prawa skorzystania z nadzwyczajnego instrumentu zaskarżania takich rozstrzygnięć.

7. Zdaniem KRUP kwestie kształcenia studentów w przedłożonych projektach nie znalazły, w większości, właściwego miejsca. KRUP podkreśla, że autonomia uczelni jest wartością, która powinna służyć doskonaleniu także procesu kształcenia. Wymaga to obecnie ze strony uczelni inicjatywy i elastyczności działania, równocześnie zdecydowanie krótszych i mniej kazuistycznych od aktualnie obowiązujących procedur, w tym dotyczących przygotowania oferty dydaktycznej o zróżnicowanej, interdyscyplinarnej treści, a także wielorodzajowej współpracy między uczelniami oraz uczelniami i ich społeczno-gospodarczym otoczeniem. Aby mieć możliwość realizacji powyższych założeń, uczelnie muszą mieć swobodę nie tylko opracowania swych programów kształcenia (i kierunków studiów), ale także określania organizacyjnych sposobów ich realizacji.

Powinna nastąpić zmiana modelu studiowania. W miejsce mnożenia oferty nowych, często efemerycznych kierunków, powinny pojawić się ścieżki kształcenia tworzone przez studenta z wykorzystaniem kierunków i modułów. Interdyscyplinarność powinna stać się regułą studiowania akademickiego. Może ona przybierać różną postać: od studiowania na kierunkach wchodzących w obszar kilku dyscyplin poprzez równoległe studiowanie kilku kierunków studiów, w tym indywidualnych studiów międzyobszarowych, aż do studiowania określonej dyscypliny, postrzeganej i poznawanej w kontekście innych dyscyplin. Dydaktyka akademicka może rozwijać się tylko w powiązaniu z badaniami naukowymi, w systemie organizacji szkolnictwa wyższego należy wyraźnie uwzględnić tę kwestię.

Odnowiona idea procesu kształcenia powinna respektować również podmiotowość studenta, poprzez wzmocnienie tych mechanizmów, które angażują go do procesu dydaktycznego i dydaktyczno-badawczego, a jednocześnie czynią uprawnionym do oczekiwania i egzekwowania od uczelni wysokiego poziomu kształcenia i zaangażowania nauczycieli akademickich.

8. KRUP podkreśla, że ogólny kształt zmodernizowanego modelu organizacyjnego nauki i szkolnictwa wyższego powinien nadal być oparty na dotychczasowych zasadach określonych przepisami Konstytucji RP, w szczególności zasadzie autonomii, z czym łączy się konieczność kontynuowania działań likwidujących nadmierne wymagania biurokratyczne. KRUP zgadza się z postulatem przygotowania i wdrożenia wieloletniej strategii rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego, dającej m.in. długofalowe podstawy do kształtowania finansowania działań w tym zakresie podejmowanych. Strategia ta musiałaby być ściśle powiązana z odpowiednimi dokumentami ogólnymi przyjmowanymi na szczeblu krajowym, w szczególności z Planem na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju przygotowanym przez premiera M. Morawieckiego. KRUP uznaje za niezmiernie istotną konieczność bardzo starannego pod względem prawnym i organizacyjnym przygotowania zakładanej reformy, powiązanie wprowadzanych rozwiązań z innymi regulacjami w państwie obowiązującymi; w szczególności dotyczy to przepisów prawa pracy i przepisów regulujących zasady dysponowania środkami publicznymi, także przepisów podatkowych i innych związanych z finansami publicznymi.

Warszawa, maja 2017 r.

USZCZEGÓLOWIENIE STANOWISKA

Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich

w sprawie głównych założeń do projektu „Ustawa 2.0”

Stanowisko uwzględnia wnioski wypływające z posiedzeń Uczelnianej Komisji Nauki, Uczelnianej Komisji Finansowej oraz Uczelnianej Komisji Kształcenia, które dokonały analizy i przeprowadziły dyskusję nad przygotowanymi przez trzy zespoły projektami założeń do zmiany przepisów regulujących organizację i funkcjonowanie nauki i szkolnictwa wyższego (tzw. Ustawa 2.0). Analizowano następujące projekty –

- **PROJEKT ZAŁOŻEŃ DO USTAWY PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM** – autorstwo prof. dr hab. **Marek Kwiek** z zespołem, UAM w Poznaniu;
- **REFORMA NAUKI I AKADEMII W USTAWIE 2.0** – autorstwo dr hab. **Arkadiusz Radwan** z zespołem, Instytut Allerhanda w Krakowie;
- **PROPOZYCJA ZAŁOŻEŃ DO USTAWY REGULUJĄCEJ SYSTEM SZKOLNICTWA WYŻSZEGO** – autorstwo prof. dr hab. **Hubert Izdebski** z zespołem, Uniwersytet SWPS w Warszawie.

Przeprowadzona analiza i dyskusja dały asumpt do sformułowania pewnych ocen, wniosków i propozycji, także o charakterze ogólniejszym, związanym z założeniami planowanej reformy, które następnie były podstawą do dyskusji uzgodnień dokonanych w ramach powołanej przez KRUP Komisji ds. przygotowania projektu niniejszego stanowiska, pracującej pod przewodnictwem Rektora J. Semaniaka.

A. UWAGI OGÓLNE.

Przedłożone projekty mają, ogólnie patrząc, charakter bardziej opracowań naukowych, odnoszących się do stanu polskiej nauki i szkolnictwa wyższego i formułujących postulaty dotyczące pożądaných według autorów kierunków zmian zasad funkcjonowania i organizacji szkolnictwa wyższego. Zmiany te miałyby zapewnić podniesienie jakości prowadzonych badań naukowych i nauczania na poziomie wyższym, która to jakość jest obecnie zdaniem wszystkich zespołów niezadowolająca. Diagnozę taką oparto i uzasadniono odniesieniami do szeregu publikowanych opinii, ocen oraz danych statystycznych i innych informacji (w tym wynikających z różnego rodzaju rankingów dotyczących pozycji i jakości działań ośrodków naukowych w skali międzynarodowej).

Generalnie natomiast rzecz biorąc projekty te nie zawierają wszystkich elementów, którymi powinien się cechować „projekt założeń do ustawy”, w przyjętej i stosowanej koncepcji takiego dokumentu, chociaż taka ogólna opinia powinna być zróżnicowana w odniesieniu do poszczególnych opracowań (stosunkowo najwięcej tego rodzaju informacji zawiera projekt zespołu prof. H. Izdebskiego). W szczególności należałoby podnieść brak bądź dość ogólne uwzględnienie w projektach takich kwestii, wymaganych przez „Zasady techniki prawodawczej”, jak –

- szczegółowe ustalenie potencjalnych, prawnych i innych niż prawne, środków oddziaływania umożliwiających osiągnięcie zamierzonych celów,
- ustalenie alternatywnych rozwiązań prawnych, które mogłyby skutecznie służyć osiągnięciu założonych celów,
- ustalenie skutków finansowych poszczególnych alternatywnych rozwiązań prawnych oraz wskazanie źródeł ich pokrycia,
- określenie przewidywanych skutków społecznych, gospodarczych, organizacyjnych, prawnych i finansowych każdego z rozważanych rozwiązań.

Zauważyć także należy, że projekty podejmują poszczególne kwestie z różnym

natężeniem uwagi, nie wskazują także wyraźnie zagadnień, które w obecnej regulacji normowane są zdaniem autorów w sposób poprawny i warte byłoby utrzymania.

W konsekwencji należałoby uznać, że żaden z przedłożonych projektów raczej nie mógłby zostać uznany za gotowy materiał do przygotowania ostatecznego projektu nowych regulacji prawnych. Zgłoszone propozycje mogą być natomiast dobrą podstawą do dyskusji nad wyborem sposobu rozwiązania określonych kwestii w oparciu o różne przedłożone propozycje, w sporej części mające właśnie wymagany alternatywny charakter. Z tego względu dalsze uwagi odnoszą się tylko do wybranych, uznanych przez KRUP za najważniejsze, zagadnień i wyrażają stanowisko dotyczące pożądanych kierunków zmian, w tym wskazując rozwiązania, które zdaniem KRUP nie powinny być wprowadzane.

Załącznik do niniejszego stanowiska zawiera propozycje dotyczące kierunków regulacji wybranych, uznanych za szczególnie istotne zagadnień, wraz ze wstępnymi projektami odpowiednich przepisów.

B. UWAGI SZCZEGÓŁOWE.

1. Kwestia klasyfikacji uczelni.

Wszystkie projekty uznają za niezbędne wprowadzenie pewnej klasyfikacji uczelni wyższych, opartej na ocenie ich osiągnięć naukowych, dydaktycznych oraz związanych ze współpracą z otoczeniem społeczno-gospodarczym, służącej w szczególności wyodrębnieniu uczelni osiągających najlepsze efekty w działalności naukowej. Jedną z konsekwencji takiej klasyfikacji miałyby być koncentrowanie środków finansowych na naukę w jednostkach najlepszych, a za takie należałoby uznać uczelnie osiągające wysokie kategorie oceny jakości naukowej w wielu dyscyplinach nauki. KRUP podkreśla w tej mierze, że celowym jest dokonywanie systematycznej oceny osiągnięć naukowych i dydaktycznych poszczególnych uczelni, ale prowadzonej w odniesieniu do poszczególnych dyscyplin nauki, jednak rozumianych znacznie szerzej niż w regulacjach obecnie funkcjonujących (tu konieczna jest weryfikacja listy takich dyscyplin i ograniczenie nadmiernej ilości specjalizacji, a także likwidacja kategorii „dziedziny nauki” z pozostawieniem „obszarów”), opartej o maksymalnie zobiektywizowane kryteria, raczej ogólne niż bardzo szczegółowe, podawane odpowiednio wcześniej do publicznej wiadomości i ustalone w przepisach powszechnie obowiązujących. Ocena taka mogłaby być nadal prowadzona w obecnym systemie oceny parametrycznej, jednak przy spełnieniu wskazanych wyżej warunków jej pełnej obiektywizacji oraz zapewnieniu formalnych możliwości weryfikacji wyników. Propozycje kryteriów oceny w dość szerokim zakresie zaproponowane zostały w opracowaniu zespołu prof. A. Radwana, propozycja ta nie musi być jednak oczywiście uznana za jedyną.

Klasyfikacja uczelni mogłaby zostać dokonana w oparciu o ocenę parametryczną mającą wskazane wyżej cechy i z założeniem, że dotyczy ona przede wszystkim zakładanej roli danej uczelni. Z klasyfikacją powinien zostać powiązany podział środków finansowych na naukę, jednak z zapewnieniem możliwości prowadzenia badań naukowych (w tym w szczególności utrzymania potencjału naukowego, w ostatnim czasie w wielu jednostkach unowocześnionego) w oparciu o dotacje z budżetu państwa, nie tylko przez uczelnie badawcze, ale również uczelnie badawczo-dydaktyczne, prowadzące często działania o bardzo istotnym znaczeniu nie tylko ogólnokrajowym czy międzynarodowym, ale przede wszystkim i regionalnym. Należałoby również podkreślić, że środki te powinny być powiązane z kategoryzacją osiągnięć w ramach poszczególnych dyscyplin nauki, przy czym

celowe byłoby zwiększenie liczby kategorii (np. do pięciu bądź sześciu – tu także pewne racjonalne wytyczne daje propozycja zespołu prof. A. Radwana). Wymagałoby to uprzedniego i dokonanego z wyprzedzeniem czasowym podziału środków przewidzianych na dotacje dla poszczególnych typów uczelni i dziedzin nauki, z ewentualnym stworzeniem możliwości finansowania badań o znaczeniu regionalnym także poprzez środki będące w dyspozycji samorządu terytorialnego, w szczególności wojewódzkiego.

W sumie należałoby rozgraniczyć kwestię klasyfikacji uczelni od kategoryzacji osiągnięć naukowych w poszczególnych dyscyplinach nauki, osiąganych przez uczelnie. Klasyfikacja uczelni powinna być naturalnie powiązana z oceną osiągnięć, ale nie mogłaby skutkować całkowitym albo bardzo istotnym ograniczeniem środków na utrzymanie potencjału badawczego przez uczelnie pełniące rolę badawczo-dydaktyczną. Sama natomiast kategoryzacja dyscyplin nauki powinna być możliwie restrykcyjna, należałoby ją prowadzić z uwzględnieniem światowego poziomu danej dyscypliny.

Z klasyfikacją uczelni w pewnym zakresie wiąże się także problem łączenia uczelni (konsolidacja), którego jednym z celów może być wzmocnienie potencjału naukowego i dydaktycznego, a także tzw. „sieciowania”, czyli dopuszczenia różnych form współdziałania uczelni, służącego tymże celom. Zagadnieniem tym analizowane projekty, poza projektem zespołu prof. H. Izdebskiego, zajmują się w bardzo ograniczonym zakresie. KRUP postuluje w tej mierze uwzględnienie w projektowanych nowych rozwiązaniach przepisów możliwie precyzyjnie ustalających zasady łączenia bądź współdziałania poszczególnych uczelni wyższych wskazując, że w grę mogą tu wchodzić takie konstrukcje, jak przejęcie czy połączenie uczelni, prowadzące do wchłonięcia bądź utworzenia nowej jednostki, ewentualnie skonstruowanie form prawnych umożliwiających współdziałanie całych uczelni bądź ich jednostek dla osiągnięcia określonych celów, także przez tworzenie jednostek wspólnych. W tym ostatnim zakresie konieczne byłoby zwłaszcza ustalenie warunków niezbędnych dla podjęcia współdziałania, statusu prawnego jednostek współdziałających, form i zasad prowadzenia i trwałości współdziałania oraz nadzoru nad przestrzeganiem ustalonych warunków. Obecna formuła związków uczelni jest dla takich celów niewystarczająca.

KRUP zwraca jednak uwagę, że przeprowadzenie działań związanych z klasyfikacją uczelni, a także ich konsolidacją czy wprowadzaniem różnych form współdziałania, wymagać będzie wprowadzenia regulacji prawnych umożliwiających zmianę stanowisk nauczycieli akademickich oraz większą swobodę w ustalaniu pensum dydaktycznego. Konieczne wobec powyższego będzie uzgodnienie konieczności odpowiednich zmian w innych przepisach, w szczególności prawa pracy. Tu formułą kompromisową mogłoby być dopuszczenie i określanie zasad zatrudniania na stanowiskach „pozabadawczych” osób nieprowadzących faktycznie działalności badawczej, w tym nieuzyskujących stopni naukowych.

Podkreślić jednak należałoby, że najsłabszym elementem zamierzonego podziału uczelni jest powierzenie misji dydaktycznej uczelniom, w których nie byłyby prowadzone badania naukowe, nie byłoby perspektyw rozwoju kadry, a uczelnie miałyby „*koncentrować się przede wszystkim na wysokiej jakości kształceniu*”. Przy rygorystycznie sformułowanych założeniach kategoryzacji uczelni rzeczą do wyobrażenia staje się zaliczenie do grupy uczelni dydaktycznych małych i średnich uczelni akademickich, co w znacznym stopniu mogłoby przyczynić się do degradacji tworzonych przez wiele lat środowisk związanych z tymi uczelniami, marnotrawstwa obiektów i wyposażenia, a także negatywnie wpłynąć na rozwój regionów, w których

funkcjonują. Postulowaną misję mogłyby realizować wyższe szkoły zawodowe, w których prowadzone byłoby kształcenie na poziomie studiów I stopnia o profilu praktycznym i które nie podlegałyby kategoryzacji ze względu na dorobek naukowy zatrudnionych w niej nauczycieli.

2. Kwestia zarządzania uczelniami, struktury organów zarządzających, ich pozycji i zadań.

Propozycje trzech zespołów w tym zakresie są stosunkowo najbardziej zróżnicowane, chociaż cechami wspólnymi jest podkreślenie konieczności wzmocnienia pozycji organu odpowiedzialnego za zarządzanie uczelnią i dążenia do ograniczenia roli uczelnianych organów stanowiących o charakterze kolegialnym, a także nadmiernej samodzielności jednostek organizacyjnych uczelni. KRUP z tymi ogólnymi stwierdzeniami się zgadza zauważając jednak, że projekty, zwłaszcza sugerujące potrzebę dość radykalnych zmian modelu zarządzania szkołami wyższymi w Polsce (projekt zespołu prof. A. Radwana, w mniejszym zakresie projekt zespołu prof. M. Kwieka) nie wykazały w sposób precyzyjny potrzeby tak daleko idącej zmiany obecnego modelu organizacyjnego, opartego o znaną od dawna w teorii prawa administracyjnego konstrukcję „zakładu publicznego” (zakładu administracyjnego), jako formy zarządzania środkami publicznymi (co należy mocno podkreślić) przeznaczonymi na zaspokajanie określonych potrzeb ogólnospołecznych. KRUP stwierdza, że przeniesienie na grunt polski doświadczeń i systemów organizacyjnych służących zarządzaniu działalnością naukową i dydaktyczną w oparciu o środki prywatne wydaje się być niecelowym, obciążonym dużym stopniem ryzyka co do osiągnięcia zakładanej skuteczności, jest też sprzeczne z wykształconymi tradycjami i zasadami autonomii szkół wyższych.

W konsekwencji KRUP uznaje za racjonalne generalne utrzymanie obecnego modelu szkoły wyższej, zarządzanej przez pochodzące z wyboru organy kolegialne i monokratyczne, składające się z jednostek organizacyjnych prowadzących badania w ramach różnych dziedzin nauki, jednak z pewnymi modyfikacjami. Modyfikacje te to po pierwsze wzmocnienie pozycji rektora wobec senatu i wydziałów, urealnianie pełną odpowiedzialność rektora za funkcjonowanie uczelni. Senat w tym układzie powinien być organem określającym główne kierunki działania uczelni (w szczególności w formie strategii), opiniodawczym i oceniającym na zakończenie kadencji rektora z wykonania tej strategii; w kompetencji senatu pozostałoby przyjmowanie statutu uczelni. Skład senatu powinien być kształtowany w oparciu o dotychczasowe rozwiązania, zapewniając zbliżony ilościowo udział studentów. Rektor byłby głównym organem zarządzającym, powinien mieć prawo konstruowania budżetu w skali kadencji i na poszczególne lata, należałoby wprowadzić domniemanie kompetencji rektora w sprawach organizacji i prowadzenia badań naukowych oraz kształcenia studentów. Rektor powinien być wybierany przez kolegium elektorów, którym w szczególności mógłby być senat, spośród dwóch (trzech) kandydatów posiadających stopień naukowy wyłonionych w drodze konkursu, którego jednym z istotniejszych kryteriów powinny być wyraźnie wskazane typy osiągnięć, np. związanych z zarządzaniem jednostkami instytucji publicznych o stopniu złożoności odpowiadającym danej uczelni, czy także z tworzeniem zespołów naukowych uzyskujących poważne granty badawcze. Należałoby utrzymać ograniczenie czasu sprawowania urzędu rektora do dwóch kadencji, ale z przedłużeniem okresu trwania kadencji do pięciu lat.

Za bieżące zarządzanie jednostkami organizacyjnymi odpowiadać powinien dziekan, wybierany przez rektora spośród kandydatów przedstawionych przez radę

wydziału, ewentualnie zatwierdzany przez radę wydziału spośród kandydatów przedstawionych przez rektora, rada wydziału byłaby organem opiniodawczo-doradczym dziekana, uwzględniającym w składzie reprezentację studentów w zakresie podobnym do aktualnego. Za tworzenie i określanie zakresu działania jednostek organizacyjnych uczelni odpowiadałby rektor. Wewnętrzna organizacja wydziałów powinna być ustalana przez dziekana w porozumieniu z radą wydziału, nie musiałyby mieć charakteru sztywnego, dopuszczalne powinno być tworzenie struktur poziomych uwzględniających współdziałanie w ramach realizowanych tematów badawczych. Tego typu struktury mógłby również powoływać rektor w skali całej uczelni dla prowadzenia badań interdyscyplinarnych.

Wszystkie trzy projekty zakładają potrzebę wzmocnienia oddziaływania na funkcjonowanie uczelni jej otoczenia, co organizacyjnie miałyby być osiągnięte poprzez tworzenie rad powierniczych, o różnym w poszczególnych projektach zakresie kompetencji, ale w składach uwzględniających istotną reprezentację otoczenia społeczno-gospodarczego uczelni. KRUP uznaje celowość funkcjonowania tego rodzaju instytucji wskazując jednak, że podobne konstrukcje przewidują już przepisy obecnie obowiązujące, dopuszczając tworzenie konwentów uczelni. Należałoby wobec powyższego tego typu organy utrzymać wzmocniając ich rolę inicjatorską w określaniu zwłaszcza kierunków działania uczelni (jej strategii), dopuszczając też np. wyposażenie rady powierniczej (konwentu) w prawo opiniowania kandydatów na rektora wybranych w konkursie; ewentualnie do rozważenia byłoby prawo samodzielnego wskazywania przez radę (formuła „search committee”) kandydatów na rektora. Rolą rady byłoby także opiniowanie (ewentualnie nawet uzgadnianie) sposobu finansowania projektów naukowych ze środków samorządowych, o ile takie źródło finansowania zostałoby wprowadzone (co wydaje się celowe, jak wskazano wcześniej).

W strukturze organów uczelni pewnemu wzmocnieniu powinna ulec pozycja kanclerza, powoływanego przez rektora spośród kandydatów zaopiniowanych wcześniej przez senat i radę powierniczą, działającego przy współpracy z kwestorem powoływanym także przez rektora na wniosek kanclerza. Kanclerz powinien odpowiadać za bieżące zarządzanie uczelnią w kwestiach administracyjnych, a kwestor w finansowych, w tym za realizację budżetu określonego przez rektora. Kanclerz i kwestor powinni jednak nadal podlegać bezpośrednio rektorowi.

3. Kwestia modelu kariery naukowej i uprawnień do nadawania stopni naukowych.

Problem modyfikacji dotyczących modelu ścieżki kariery naukowej pojawił się we wszystkich projektach, uznawano go za istotny zwłaszcza z punktu widzenia podejmowania działań zmierzających do poprawienia jakości prowadzonych w Polsce badań naukowych. KRUP zgadza się w tej mierze z argumentami wskazującymi na konieczność poszukiwania rozwiązań zmierzających do poprawy poziomu osiągnięć naukowych warunkujących uzyskanie określonych stopni (włączając do tego pojęcia obecny tytuł naukowy) w ścieżce kariery naukowej. Podkreślenia jednak wymaga konieczność dookreślenia kryteriów tej jakości, które nie mogą mieć charakteru wyłącznie ogólnego, ale powinny być uzupełnione kryteriami bardziej szczegółowymi, ustalonymi jednak dla poszczególnych dyscyplin nauki w sposób właściwie oddający ich specyfikę. Obie grupy kryteriów powinny być wypracowane we współdziałaniu ze środowiskami naukowymi, ale ostatecznie należałoby je określić w przepisach powszechnie obowiązujących.

W przedstawionych opracowaniach dyskusyjną kwestią było utrzymanie państwowego charakteru stopni naukowych. KRUP opowiada się za utrzymaniem

takiego ich charakteru wskazując, że poza postulowanym wcześniej dookreśleniem kryteriów oceny osiągnięć pożądanym byłoby także podjęcie innych działań zmierzających w takim kierunku. W tej mierze należałoby po pierwsze dążyć do ściślejszego powiązania uprawnień do nadawania stopni z jakością naukową jednostek otrzymujących takie uprawnienia w określonych dyscyplinach nauki, a nie opierać się wyłącznie na liczbie zatrudnionych w danej jednostce osób już posiadających stopnie naukowe. Po drugie należałoby stworzyć instrumenty nadzoru państwowego nad decyzjami przyznającymi stopnie, jednak nie na zasadzie zatwierdzania takich decyzji, tylko zapewnienia określonemu organowi państwowemu prawa skorzystania z nadzwyczajnego instrumentu zaskarżenia takich rozstrzygnięć. Skuteczne skorzystanie z takiego uprawnienia powinno równocześnie mieć wpływ na ocenę jakości naukowej jednostki i możliwość utrzymania uprawnień. Być może zasadnym byłoby również wprowadzenie centralnej listy recenzentów dorobku w poszczególnych dziedzinach, podlegającej rotacyjnemu odnawianiu, i wyznaczanie recenzentów w konkretnych postępowaniach w drodze wyboru losowego. W określonych dyscyplinach nauki wartym rozważenia byłoby wprowadzenie wymogu powołania recenzenta zagranicznego.

Kwestią dość szeroko rozważaną jest także propozycja ograniczenia szczybli kariery naukowej, zwłaszcza przez likwidację habilitacji a ewentualnie także tytułu naukowego. Zdaniem KRUP likwidację habilitacji należałoby rozpatrywać w nieco dalszej perspektywie, w chwili obecnej mogłaby pozostać jako formuła weryfikacji pełnej dojrzałości naukowej, ale rozumianej głównie jako prawo do dokonywania oceny osiągnięć naukowych innych osób. Jednym z istotnych kryteriów osiągnięć „habilitacyjnych” powinna być zdolność do samodzielnego prowadzenia badań naukowych, przez pozyskiwanie grantów naukowych i tworzenie zespołów. Oznacza to także, że osoby posiadające stopień doktora powinny mieć pełną swobodę w występowaniu o takie środki i tworzenia zespołów naukowych. Należałoby pozostawić także tytuł naukowy, nadawany w dotychczasowej formule, ale również z bardzo istotnym zastrzeżeniem kryteriów jego nadawania, różnicowanych w ramach dziedzin nauki, traktując go także jako elitarny wyraz uznania dla wybitnych twórców własnych szkół oraz wyjątkowych osiągnięć w dziedzinie badań i rozwoju.

Z kwestią modelu ścieżki kariery naukowej wiąże się problem studiów doktoranckich. KRUP uznaje za niekorzystne obecne umasowienie tej formy studiów, w dodatku w wielu przypadkach nieprowadzących faktycznie do uzyskania stopnia. Rozwiązania ograniczające te tendencje to powiązanie uprawnień do prowadzenia studiów doktoranckich z wyższymi kategoriami jakości naukowej w dyscyplinie reprezentowanej w danej jednostce, a także postulowane we wszystkich opracowaniach wprowadzenie obowiązkowego stypendium doktorskiego przez cały okres studiów, o wysokości zapewniającej możliwość rzeczywistego zaspokajania potrzeb życiowych, ale co do zasady podlegającego w całości bądź części zwrotowi w przypadku niezrealizowania wymagań niezbędnych do uzyskania stopnia naukowego. Za wartą rozważenia uznać należałoby propozycję, zawartą w opracowaniu zespołu prof. A. Radwana, wprowadzenia kolegów doktoranckich, także jako formuły współdziałania jednostek uczelni wyższych umożliwiającej im prowadzenie wspólnych badań naukowych i angażowania do tych badań początkujących badaczy, pokazywania im możliwości wspólnego prowadzenia badań.

KRUP uznaje natomiast za nieracjonalne, bo niebiorące pod uwagę uwarunkowań społecznych, propozycje zmierzające do wymuszonej zmiany miejsca zatrudnienia po uzyskaniu stopnia naukowego. Wystarczającym byłoby

wprowadzenie obowiązku odbycia staży podoktorskich (np. dwóch czy trzech) w wymiarze semestralnym w innej jednostce. Niecelowym, ze względu na łatwość obejścia, ograniczeniem formalnym byłoby także wprowadzenie obowiązku uzyskiwania stopnia poza swoją jednostką macierzystą; tu wystarczającym wydaje się być podwyższenie progu uzyskiwania uprawnień do nadawania stopni naukowych i proponowane wyżej rozwiązania odnoszące się do kryteriów oceny jakości osiągnięć i nadzoru nad decyzjami w sprawie stopni.

Zdaniem KRUP do rozważenia jest także propozycja ustawowego ustalenia minimalnych wymagań (czy też zasad awansowania) dla poszczególnych stanowisk uczelnianych pracowników naukowych i dydaktycznych. Te wymagania to np. mobilność międzynarodowa (prowadzenie badań czy zajęć dydaktycznych w uczelniach zagranicznych), uzyskane stopnie bądź tytuł naukowy, skuteczność pozyskiwania grantów naukowych, prestiżowe nagrody i wyróżnienia za działalność naukową. Spełnienie określonych wymagań dawałoby uprawnienie do uzyskania określonego stanowiska czy wyższego uposażenia.

4. Kwestia finansowania badań naukowych i prowadzenia kształcenia na poziomie uczelni wyższych.

KRUP podnosi w tej mierze przede wszystkim, że zasadniczą przyczyną niesatysfakcjonującej pozycji polskiej nauki i szkolnictwa wyższego jest zdecydowanie zbyt niskie finansowanie tego sektora z budżetu państwa. W związku z tym zmiany organizacyjne i prawne, prowadzące do przesunięcia środków pomiędzy uczelniami, bez stopniowego i wyraźnego zwiększenia strumienia finansowania (w realnej perspektywie do np. 3% PKB) nie przyniosą oczekiwanych efektów. Dodatkowo wyniki finansowe osiągane przez większość polskich uniwersytetów są możliwe dzięki – drastycznym nieraz – oszczędnościom oraz sprzedaży nieruchomości. Oba te źródła się wyczerpują.

Ważnymi cechami systemu sprzyjającego rozwojowi uczelni są stabilność i przewidywalność zasad kategoryzacji dyscyplin naukowych oraz podziału dotacji budżetowych. Częste i nagłe zmiany w tym obszarze nie pozwalają uczelniom prowadzić racjonalnej polityki. Na poparcie zatem zasługują wszelkie propozycje stabilizujące czynniki, od których zależy wysokość finansowania budżetowego oraz pozwalające planować poziom przychodów w dłuższej perspektywie; w szczególności chodziłoby tutaj o możliwie szerokie wprowadzenie wieloletnich planów finansowania i rozliczania wydatków.

KRUP podkreśla, że przyjęcie nowych rozwiązań dotyczących publicznych szkół wyższych, zwłaszcza w obszarze ich finansowania, powinno odbywać się równoległe z określeniem strategii funkcjonowania i finansowania PAN, instytutów badawczych oraz uczelni niepublicznych. Realizacja strategii dotyczących każdego z tych elementów systemu nauki będzie wiązała się z koniecznością wydatkowania określonych środków, a tym samym determinowała możliwości finansowania pozostałych instytucji.

Podkreślić należałoby konieczność utrzymania wprowadzanych ostatnio zmian dotyczących zasad finansowania działalności uczelni poprzez podnoszenie poziomu kosztów pośrednich w programach badawczych. Od tego zależy m.in. możliwość utrzymania i rozwoju aparatury i infrastruktury badawczej. Ważną zmianą mogłoby być także ograniczenie bardzo ścisłego przypisywania określonych środków do wskazanych wydatków (tzw. „oznaczanie” środków finansowych).

Zdaniem KRUP wart jest realizacji postulat udrożnienia kanałów wsparcia

finansowego ze strony samorządów i podmiotów gospodarczych. Rozumiejąc potrzebę uruchomienia dodatkowych strumieni finansowania szkolnictwa wyższego i nauki z programów samorządowych czy sektora przedsiębiorstw należy jednak wyraźnie podkreślić, że nie pojawiają się one w efekcie zmiany tylko prawa o szkolnictwie wyższym. Realizacja tego postulatu będzie wymagała zmian również w innych aktach prawnych, m.in. w ustawie o finansach publicznych, ustawie o samorządzie terytorialnym oraz ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych. Należy mieć także świadomość, iż obecnie i w bliskiej przyszłości strumienie finansowania z tych źródeł nie będą na tyle duże, by mogły znacząco wpłynąć na sytuację finansową uczelni.

KRUP generalnie uznaje za zasadne różnicowanie zasad finansowania w kontekście ich planowanej klasyfikacji na trzy wskazane wyżej rodzaje podkreślając jednak, że nieracjonalnym byłoby odgórne ograniczenie możliwości dostępu do projekcyjnego sposobu zwiększonego finansowania, przewidywanego dla uczelni badawczych, tylko do uczelni zaliczonych do tego typu. Dostęp do takich środków powinien być systemowo powiązany z najwyższą kategorią jakości naukowej, a nie wyłącznie z charakterem uczelni.

Odnosząc się dalej do tej samej kwestii (finansowania uczelni w kontekście ich planowanej klasyfikacji) KRUP podkreśla, że w ostatnich latach, m.in. dzięki dostępowi do środków europejskich, szereg uczelni wzbogaciło się o nowe obiekty wyposażone w nowoczesną aparaturę badawczą. Część z tych uczelni nie zdążyła jeszcze osiągnąć poziomu naukowego, który zapewniłby im miejsce wśród uczelni badawczych. Ograniczenie finansowania w takiej sytuacji oznaczałoby w praktyce brak możliwości prowadzenia badań i w konsekwencji marnotrawstwo posiadanego wyposażenia. Ponadto w przypadku inwestycji finansowanych ze środków UE stanowiłoby to zagrożenie dla realizacji wskaźników trwałości projektów, co z kolei mogłoby powodować bardzo kosztowne korekty finansowe w rozliczeniu tych projektów.

5. Kwestia modelu kształcenia na poziomie uczelni wyższych.

Kwestie kształcenia studentów w przedłożonych projektach nie znalazły, w większości (poza projektem zespołu prof. H. Izdebskiego) właściwego miejsca. KRUP zauważa natomiast, że zasady regulacji procesu kształcenia pozostają w bezpośrednim związku z pozostałymi kwestiami ustrojowymi funkcjonowania uczelni, począwszy od zakresu ich autonomii oraz systemu zarządzania. Autonomia uczelni jest wartością uniwersalną, która może zostać efektywnie wykorzystana w procesie kształcenia wymagającą jednak, w szybko zmieniającym się świecie, inicjatywy, elastyczności i zdecydowanie krótszych od obecnie obowiązujących procedur, w tym dotyczących przygotowania oferty dydaktycznej o zróżnicowanej, interdyscyplinarnej treści, a także wielorodzajowej współpracy między uczelniami oraz uczelniami i ich społeczno-gospodarczym otoczeniem. Aby mieć możliwość realizacji powyższych założeń, uczelnie muszą mieć swobodę nie tylko opracowania swych programów kształcenia (i kierunków studiów), ale także określania organizacyjnych sposobów ich realizacji. Dotychczasowe rozwiązania prawne - działające pod nazwą systemu zapewniania jakości kształcenia, coraz bardziej kazuistycznie regulowanego, biurokratycznego i rozbudowanego, okazały się istotnie modelem centralnego zarządzania czysto formalnymi aspektami jakości kształcenia, które nie przyniosło deklarowanych efektów. Uzasadnia to zdecydowane odejście od tego typu konstrukcji prawnych oraz zastąpienie ich prawną i faktyczną autonomią uczelni powiązaną natomiast silnie z ich społeczną i prawną odpowiedzialnością,

egzekwowaną poprzez odpowiedni do celu, jakiemu służy owa autonomia, mechanizm ewaluacji i akredytacji.

Istnieje ryzyko, że koncentracja na nauce, ze względu na proponowane zmiany prawne i system finansowania, spowoduje przejście dydaktyki przez szkoły niepubliczne. Tymczasem powinnością i misją uczelni publicznych jest kształcenie elit społecznych i obywatelskich, a nie tylko badawczych. Natomiast każda edukacja akademicka musi oznaczać powiązanie z badaniami, przynajmniej na poziomie magisterskim. Powyższe pociąga za sobą podział kadry na dydaktyczną i dydaktyczno-badawczą o różnych ścieżkach awansowania.

Powinna nastąpić zmiana modelu studiowania. W miejsce mnożenia oferty nowych często efemerycznych kierunków, powinny pojawić się ścieżki kształcenia tworzone przez studenta w oparciu o kierunki i moduły. Interdyscyplinarność powinna stać się regułą studiowania akademickiego. Może ona przybierać różną postać: od studiowania na kierunkach wchodzących w obszar kilku dyscyplin poprzez równoległe studiowanie kilku kierunków studiów, w tym indywidualnych studiów międzyobszarowych, aż do studiowania określonej dyscypliny, postrzeganej i poznawanej w kontekście innych dyscyplin.

Odnowiona idea procesu kształcenia powinna respektować również podmiotowość studenta, poprzez wzmocnienie tych mechanizmów, które angażują go do procesu dydaktycznego i dydaktyczno-badawczego, a jednocześnie czynią uprawnionym do oczekiwania i egzekwowania od uczelni wysokiego poziomu kształcenia i zaangażowania nauczycieli akademickich. Należy również wzmacniać mobilność studentów i doktorantów poprzez m.in. program MOST.

Nowa ustawa nie powinna więc wiązać prowadzenia studiów z jednostkami wewnętrznymi uczelni, lecz z uczelnią jako całością, pozostawiając jej swobodę wyboru rozwiązań organizacyjnych. System musi być tak zbudowany, żeby uczelnie - w ramach przysługującej im autonomii - mogły wykorzystywać w pełni swój potencjał, natomiast sposób realizacji kształcenia był następnie regularnie oceniany przez zewnętrzne gremia ewaluacyjne.

6. Kwestia generalnego modelu i ogólnych zasad funkcjonowania szkolnictwa wyższego oraz trybu wdrażania ewentualnej reformy.

KRUP podkreśla, że ogólny kształt zmodernizowanego modelu organizacyjnego nauki i szkolnictwa wyższego powinien nadal być oparty na dotychczasowych zasadach określonych przepisami Konstytucji RP, w szczególności zasadzie autonomii. Z tym łączy się konieczność kontynuowania działań likwidujących nadmierne wymagania biurokratyczne, wiążące się z bardzo szczegółową sprawozdawczością, daleko posuniętą formalizacją wykonywania różnych obowiązków, konstruowaniem szczegółowych procedur działania, w sumie skutkujących tworzeniem podstaw do licznych interwencji szczebla centralnego w swobodę działania uczelni wyższych. Kwestię konieczności odbiurokratyzowania wymagań podnoszono we wszystkich opracowaniach, w szczególności zespołu prof. H. Izdebskiego.

KRUP zgadza się z podnoszonym w szczególności w opracowaniu prof. H. Izdebskiego postulatem przygotowania i wdrożenia wieloletniej strategii rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego, dającej m.in. długofalowe podstawy do kształtowania finansowania działań w tym zakresie podejmowanych. Strategia ta musiałaby być naturalnie ściśle powiązana z odpowiednimi dokumentami ogólnymi przyjmowanymi na szczeblu krajowym, w szczególności z Planem na Rzecz Odpowiedzialnego

Rozwoju przygotowanym przez premiera M. Morawieckiego. Zauważyć tu trzeba, że dokument ten bardzo mocno podkreśla konieczność realizacji zrównoważonego rozwoju całego państwa i jego poszczególnych regionów, a w skali regionalnej jedną z podstawowych gwarancji zapewnienia takiego rozwoju jest nauka i edukacja na poziomie wyższym, uwzględniające potrzeby zarówno całego państwa, jak i lokalne. Wspomniany Plan za jedno z istotniejszych niebezpieczeństw na drodze właśnie zrównoważonego rozwoju wskazuje nierównomierny rozwój poszczególnych regionów, nadmierną koncentrację szeroko rozumianego kapitału (finansowego, ale i społecznego) w kilku tylko regionach. Ograniczenie roli lokalnych ośrodków szkolnictwa wyższego byłoby z tego punktu widzenia działaniem prowadzonym wbrew tym założeniom. Natomiast w żadnym regionie nie ma uzasadnienia zbyt duże rozdrobienie instytucji naukowo-badawczych, do zapewnienia realizacji misji kulturotwórczej nie jest koniecznych wiele uczelni, stąd postulaty popierania konsolidacji uczelni KRUP uznaje za zasadne. Konsolidacja taka ma oczywiście istotne znaczenie także z punktu widzenia podnoszenia jakości działalności naukowej czy dydaktycznej. Nowe regulacje powinny więc przewidywać nadal swoiste „finansowe premie konsolidacyjne” dla uczelni podejmujących takie inicjatywy.

KRUP uznaje za niezmiernie istotną konieczność bardzo starannego pod względem prawnym i organizacyjnym przygotowania zakładanej reformy, powiązanie wprowadzanych rozwiązań z innymi regulacjami w państwie obowiązującymi; w szczególności dotyczy to przepisów prawa pracy i przepisów regulujących zasady dysponowania środkami publicznymi, także przepisów podatkowych i innych związanych z finansami publicznymi. Wymaga to więc zwrócenia bacznej uwagi na regulacje przejściowe i zmieniające, zawarte w przyszłej ustawie. Niezbędne jest także odpowiednie rozłożenie wdrażania reformy w czasie, dające szansę na właściwe przygotowanie uczelni do funkcjonowania w zmienionych warunkach. W szczególności dotyczy to zmian związanych z ewentualną klasyfikacją, możliwych do wprowadzenia dopiero po dokonaniu oceny osiągnięć opartej na nowoskonstruowanych, odpowiednio wcześniej podanych do wiadomości kryteriach. Także wprowadzenie zmodyfikowanych regulacji dotyczących zarządzania uczelniami powinno być tak rozłożone w czasie, aby rozwiązania te mogły być wdrożone bez nadmiernych kłopotów. Nie powinno to być związane z ograniczeniem kadencji obecnie działających władz – to właśnie te władze powinny mieć możliwość przygotowania uczelni do przejścia na nowy system organizacyjny.

ZAŁĄCZNIK

Załącznik zawiera rozwinięte propozycje rozwiązania niektórych, uznanych za szczególnie istotne kwestii. Propozycje te zostały częściowo przedstawione w postaci projektów odpowiednich przepisów. Ze względu na brak konkretnego projektu nowej ustawy proponowane treści przepisów odnoszą się do regulacji aktualnie obowiązujących, objętych przepisami następujących ustaw –

- ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U.2016.1842 ze zm.); dalej wskazywana jako ustawa PoSzW;
- ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U.2016.2045 ze zm.); dalej wskazywana jako ustawa ZFN;
- ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U.2016.882 ze zm.); dalej wskazywana jako ustawa SNI TN.

W odniesieniu do projektu „Ustawa 2.0” wydaje się natomiast racjonalnym połączenie wszystkich tych regulacji w jednym akcie rangi ustawowej.

A. Kwestia klasyfikacji uczelni i dyscyplin naukowych.

Punktem wyjścia powinna być kategoryzacja dyscyplin naukowych, przeprowadzana w formule okresowej (cztero- bądź pięcioletniej) oceny osiągnięć na zasadach zbliżonych do obecnych (z ewentualnych uogólnieniem i uproszczeniem kryteriów). Ocena i kategoryzacja dotyczyć powinna dyscyplin i dziedzin nauki, z założeniem zmian w dotychczasowej systematyce obszarów, dziedzin nauki (załącznik do rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych - Dz.U.2011.179.1065). Zmiany powinny objąć zdecydowane ograniczenie tej systematyki, przy pozostawieniu obecnego podziału na obszary ich podział na maksymalnie około 35-30 dyscyplin, likwidacja dziedzin.

Należałoby wprowadzić podział na sześć (ewentualnie pięć) kategorii jakości naukowej, z których przedostatnia (kategoria C) byłaby oceną negatywną, wymagającą postępowania naprawczego przeprowadzanego w czasie do ponownej oceny, z wyraźnym obniżeniem poziomu finansowania działalności naukowej i w razie negatywnego efektu oceny (ponowna ocena w kategorii C) skutkującą wyłączeniem możliwości finansowania takiej działalności ze środków budżetowych. Kategoria ostatnia (D) to ocena wykazująca praktycznie całkowity brak osiągnięć naukowych, jej konsekwencją powinno być zaprzestanie finansowania działalności naukowej w danej dyscyplinie począwszy od kolejnego po dokonanej ocenie roku budżetowego. Z kolei ocena najwyższa (A+) powinna być podstawą do uzyskania możliwości dostępu do specjalnych środków finansowania działalności naukowej.

Finansowanie budżetowe działalności naukowej uczelni posiadających dla określonych dyscyplin kategorie B+ i B powinno mieć co najmniej poziom aktualny, ewentualne podwyższane środki w pierwszym rzędzie mogłyby być kierowane najpierw na finansowanie dyscyplin w kategoriach A+, A i B+, jednak nie wyłącznie. Dyscypliny w kategorii B powinny mieć zapewnione co najmniej finansowanie pozwalające na utrzymanie posiadanej infrastruktury badawczej. Generalnie finansowanie powinno uwzględniać w algorytmie kategorię dyscypliny niezależnie od typu uczelni, w której realizowane są badania w takich ramach.

Podstawowe kryteria oceny oraz wytyczne dla ustalania progów dla poszczególnych kategorii dyscyplin (z utrzymaniem zasady oceny eksperckiej dla kategorii A+, ewentualnie przyznawaniem tej kategorii w drodze postępowania

konkursowego) powinny być zawarte w ustawie, ich dookreślenie mogłoby być przedmiotem regulacji zawartej w akcie wykonawczym. Kategoria przyznawana byłaby na podstawie przeprowadzonego postępowania oceniającego, na okres do kolejnej oceny, przy czym racjonalne byłoby być może powiązanie okresów oceny z kadencją władz uczelni. Przyznanie powinno mieć formę decyzji administracyjnej, umożliwiającej zarówno jej kontrolę instancyjną, jak i sądową (przed sądem administracyjnym). To ostatnie zastrzeżenie ma istotne znaczenie z punktu widzenia zasady autonomii uczelni, pozwala na niezależną (sądową) kontrolę zgodności z prawem rozstrzygnięcia o podstawowym dla uczelni znaczeniu.

Propozycja treści przepisu (obecny przepis art. 42 ust. 3 ustawy ZFN) –

Art. ..

W wyniku kompleksowej oceny jakości działalności naukowej lub badawczo-rozwojowej uczelni w poszczególnych ocenianych dyscyplinach naukowych jest przyznawana kategoria jakości naukowej:

- 1) *A+ - poziom wiodący;*
- 2) *A - poziom bardzo dobry;*
- 3) *B+ – poziom dobry;*
- 4) *B - poziom zadowalający;*
- 5) *C – poziom słaby, z rekomendacją wzmocnienia działalności naukowej, badawczo-rozwojowej lub stymulującej innowacyjność gospodarki;*
- 6) *D - poziom niedostateczny.*

Wydaje się, że szczególne znaczenie w tej propozycji ma zwłaszcza podzielenie dotychczasowej kategorii B na dwie części (w propozycji kategoria B+ i B), spowoduje, że dotychczasowa kategoria B, w której znajduje się 56% wszystkich jednostek i która zawiera jednostki skrajnie różne pod względem jakości prowadzonych badań, zostanie zróżnicowana i istotnej poprawie ulegnie status najlepszych jednostek do niej dotychczas zaliczanych. W tym kontekście istotnym argumentem jest także dopuszczenie możliwości prowadzenia studiów doktoranckich w ramach dyscyplin, które w danej uczelni uzyskały również kategorię B+.

Z kategoryzacją osiągnięć naukowych mogłaby zostać połączona klasyfikacja uczelni, pojawiająca się jako propozycja praktycznie we wszystkich projektach i generalnie wiążąca się z wyodrębnieniem uczelni akademickich o charakterze głównie badawczym oraz o charakterze badawczo-dydaktycznym, a także wyższych szkół zawodowych. Kwestia, we wskazanym ujęciu, warta jest analiz i ewentualnego wprowadzenia, jednakże wymaga dość precyzyjnego ustalenia konsekwencji takiego podziału dla pozycji, zadań, uprawnień i obowiązków poszczególnych typów uczelni. W tym kontekście do rozważenia mogłyby być następujące sugestie –

- 1) punktem wyjścia powinno być utrzymanie dla obecnie funkcjonujących publicznych uczelni akademickich statusu uczelni badawczo-dydaktycznych;
- 2) klasyfikacja co do zasady powinna mieć charakter dobrowolny w tym sensie, że o wyborze charakteru dla danej uczelni powinna decydować sama uczelnia, jednak z określonymi ograniczeniami dotyczącymi kategorii uzyskanych przez uczelnię dla reprezentowanych w niej dyscyplin naukowych – uczelnia badawcza np. powinna posiadać co najmniej połowę (a być może nawet 2/3) dyscyplin o kategorii A+ i A, w tym co najmniej jedną czwartą o kategorii A+, reprezentujących co najmniej trzy z obszarów nauk ścisłych, humanistycznych, przyrodniczych, technicznych i oraz medycznych i nauk o zdrowiu, a także żadnej w kategoriach C i D, uczelnia

badawczo-dydaktyczna co najmniej $\frac{3}{4}$ dyscyplin kategorii A+, A, B+ i B, w tym co najmniej $\frac{1}{3}$ w kategorii nie niższej niż B+;

3) wyższe szkoły zawodowe, z założenia prowadzące przede wszystkim działalność dydaktyczną, powinny mieć możliwość poddawania swoich jednostek kategoryzacji pod względem jakości naukowej i uzyskiwania środków budżetowych na badania naukowe w formie grantów lub ze środków pozabudżetowych;

4) dostęp do środków finansowych na badania naukowe uzyskiwanych poprzez konkursy na projekty badawcze dostępny powinien być dla zespołów lub pojedynczych badaczy pochodzących z uczelni każdego typu;

5) finansowanie projakościowe byłoby przewidziane dla uczelni posiadających dyscyplinę w kategorii A, z przeznaczeniem na badania prowadzone w ramach tej dyscypliny.

B. Uprawnienia do nadawania stopni naukowych.

Uzyskana kategoria naukowa powinna mieć także odzwierciedlenie w uzyskiwanych przez jednostkę uprawnieniach do nadawania stopni naukowych i występowania z wnioskiem o nadanie tytułu naukowego oraz prowadzenia studiów doktoranckich. Należałoby odejść od wiązania prawa do nadawania stopni naukowych wyłącznie z liczbą zatrudnionych w danej jednostce osób posiadających określony stopień naukowy, łącząc kryterium ilościowe z kryterium jakościowym (posiadaną kategorią naukową) a także nieco zaostrzając kryterium ilościowe, biorąc pod uwagę proponowany wyżej model utrzymanej habilitacji i przyznawanie stopni w ramach dziedzin nauki. I tak, pod względem prezentowanej jakości naukowej, uprawnienia do nadawania stopnia doktora powinny mieć uczelnie w dziedzinach posiadających kategorię B+ lub wyższą, stopnia doktora habilitowanego natomiast kategorię A+ lub A, ale również kategorię B+, jednak w powiązaniu z decyzją Centralnej Komisji ds. Tytułów i Stopni Naukowych (lub innego organu) o nadaniu uprawnień do habilitowania; prawo do habilitowania obejmuje także prawo do występowania z wnioskiem o nadanie tytułu naukowego. Uprawnienia przyznawane powinny być w dyscyplinach nauki (po weryfikacji listy tych dyscyplin – propozycja zgłoszona wyżej). Prawo do prowadzenia studiów doktoranckich posiadałyby uczelnie w dziedzinach, w których posiadają uprawnienia co najmniej do nadawania stopnia doktora. Uprawnienia przysługiwałyby uczelni, posiadającej wskazaną kategorię jakości naukowej w ramach danej dyscypliny nauki.

Do rozważenia jest kwestia wprowadzenia do przepisów ustawy upoważnienia do dookreślenia minimalnych kryteriów jakości dorobku naukowego kandydata do stopnia doktora i stopnia doktora habilitowanego, ustalanych dla poszczególnych dziedzin nauki. Kryteria takie, oparte na generalnych założeniach ustalonych w ustawie, powinny być zawarte w rozporządzeniu wykonawczym, ale pod względem merytorycznym powinny być przygotowane przez zespoły fachowców z poszczególnych dziedzin, wyłonione przez krajowe reprezentacje publicznych uczelni akademickich.

Propozycja treści przepisów (dotyczy obecnych przepisów art. 6 ustawy SNiTn)

Art. ...

1. Uprawnienie do nadawania stopnia doktora może otrzymać uczelnia, która posiada co najmniej kategorię B+ jakości naukowej w danej dyscyplinie nauki oraz zatrudnia w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej dziesięć osób posiadających tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego, dla których ta jednostka jest podstawowym miejscem pracy w rozumieniu (odpowiednich przepisów), reprezentujących dyscyplinę nauki lub dziedzinę

sztuki, w zakresie której uczelnia ma otrzymać uprawnienie, w tym co najmniej trzy osoby posiadające tytuł naukowy.

2. Uprawnienie do nadawania stopnia doktora habilitowanego może otrzymać uczelnia, która posiada co najmniej kategorię A jakości naukowej w danej dyscyplinie nauki oraz zatrudnia w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej dwanaście osób posiadających tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego, dla których ta jednostka jest podstawowym miejscem pracy w rozumieniu (odpowiednich przepisów), reprezentujących dyscyplinę nauki lub dziedzinę sztuki, w zakresie której uczelnia ma otrzymać uprawnienie, w tym co najmniej cztery osoby posiadające tytuł naukowy.

3. Do liczby osób niezbędnych dla utrzymania uprawnień do nadawania stopni naukowych, o których mowa w ust. 1 i 2, mogą być wliczone osoby, które nabyły uprawnienia równoważne z uprawnieniami doktora habilitowanego na podstawie (odpowiednich przepisów), jednak w liczbie nie większej niż trzy.

4. Osoby posiadające tytuł naukowy, stopień doktora habilitowanego lub osoby, które nabyły uprawnienia równoważne z uprawnieniami doktora habilitowanego na podstawie (odpowiednich przepisów), mogą być wliczane do minimalnej liczby osób zatrudnionych, o której mowa w ust. 1-3, tylko w jednej uczelni i o ile są zatrudnione w tej uczelni nie krócej niż rok.

C. Kwestia łączenia uczelni i ustalenia form współdziałania.

Łączenie uczelni.

Zagadnienia te w niewielkim stopniu były przedmiotem zainteresowania przygotowanych projektów założeń, poruszone zostały jedynie w opracowaniu przygotowanym pod kierunkiem prof. H. Izdebskiego. Kwestie wydają się jednak ważne, pozwalają bowiem poprzez koncentrację szkół wyższych (lub ich jednostek) na koncentrację potencjału naukowego, dając tym samym szansę na podnoszenie jakości naukowej.

Najdalej idącą z formuł współdziałania uczelni jest ich łączenie, które prowadzi do trwałego przekształcenia struktury. Łączenie to może polegać na połączeniu dwóch lub więcej uczelni traktowanych w tym momencie jako równorzędni partnerzy i utworzeniu na tej podstawie nowej uczelni, obejmującej całość łączących się podmiotów, o nowej nazwie i nowej strukturze. Drugą z możliwych form jest włączenie jednej lub kilku uczelni do innej, gdzie funkcjonować będzie dalej uczelnia przejmująca, zachowująca swoją nazwę, z ewentualnie zmienioną strukturą wewnętrzną. Wybór formuły połączenia zależeć powinien co do zasady od zainteresowanych partnerów, przepisy ustawy powinny rozgraniczać obie formy. Ma to faktycznie miejsce i w obecnych konstrukcjach, zawartych w art. 18 ustawy PoSZW, gdzie w sposób wprawdzie niezbyt wyraźny, ale rozróżnia się połączenie publicznych uczelni wyższych, którego efektem jest faktycznie powstanie nowej uczelni (art. 18 ust. 1), od włączenia uczelni publicznej do innej uczelni publicznej (art. 18 ust. 6). Propozycja wyraźniejszego skonstruowania odpowiednich przepisów mogłaby mieć postać następującą –

Art. ...

1. Utworzenie publicznej uczelni akademickiej, jej likwidacja oraz połączenie z inną uczelnią publiczną skutkujące powstaniem nowej publicznej uczelni akademickiej następują w drodze ustawy, z zastrzeżeniem ust. 3.

2. Połączenie publicznych uczelni akademickich następuje na wniosek senatów zainteresowanych uczelni, z zastrzeżeniem ust. 3.

3. Do włączenia uczelni publicznej do innej uczelni publicznej stosuje się odpowiednio

przepisy ust. 1 i 2, z tym że włączenie publicznej uczelni zawodowej do publicznej uczelni akademickiej następuje w drodze rozporządzenia ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego na wniosek rektorów uczelni po zaopiniowaniu przez ich senaty.

4. Likwidacja uczelni publicznej oraz zmiana jej nazwy następują po zasięgnięciu opinii senatu uczelni, której te akty dotyczą.

Jak wskazano wyżej celowym byłoby utrzymanie aktualnie stosowanej „premii finansowej” z tytułu połączenia (konsolidacji) uczelni. Rozważyć jednakże należałoby być może formułę tej „premii”, która powinna brać pod uwagę, iż głównym celem konsolidacji powinno być działanie na rzecz podniesienia jakości naukowej. Wobec powyższego perspektywiczne podwyższenie finansowania powinno wynikać z osiągniętych zmian we wskaźnikach dotyczących jakości naukowej, wchodzących w skład algorytmu dotacyjnego, zaś „premia” powinna służyć ułatwieniu pokrycia kosztów związanych z konieczną co do zasady przy połączeniu restrukturyzacją i powinna jednak być ograniczona czasowo (np. dodatkowa dotacja na okres pierwszych czterech lat, a następnie stopniowe jej zmniejszenie do czasu kolejnej oceny parametrycznej).

Formy współdziałania uczelni.

Aktualnie obowiązujące przepisy przewidują, jako formy współdziałania uczelni wyższych, związek uczelni jako formułę szerszą (art. 28 ustawy PoSzW) oraz spółkę celową, tworzoną dla ściśle określonych celów, czyli komercjalizacji pośredniej (art. 86b). Formuła związku uczelni daje podstawy do współdziałania przede wszystkim w zakresie wspólnego wykonywania zadań o charakterze obsługującym i wspomagającym podstawową działalność uczelni wyższych, czyli działalność badawczą i dydaktyczną. Przepisy nie przewidują natomiast żadnych szczególnych form podejmowania współdziałania w ramach działań podstawowych, współdziałania skutkującego dla uczelni uzyskaniem efektów w zakresie oceny jakości naukowej dyscyplin naukowych, w ramach których współdziałanie jest prowadzone (poza oczywiście przeprowadzeniem pełnej konsolidacji uczelni).

Biorąc powyższe pod uwagę należałoby po pierwsze utrzymać obie wskazane formuły współdziałania już istniejące, a także rozważyć ustawowe dopuszczenie zawierania przez organy zarządzające uczelniami porozumień przewidujących określone pod względem merytorycznym formuły współdziałania, w tym łączenia jednostek organizacyjnych, służącego podnoszeniu jakości prowadzonych badań naukowych w danej dyscyplinie (dyscyplinach) nauki, a także w powiązanej z tymi badaniami działalności kształceniowej. Współpraca podejmowana w ramach określonych typów porozumień powinna współdziałającym uczelniom pozwalać na osiąganie równorzędnych efektów oceny jakościowej, podstawowe elementy odpowiednich porozumień powinny zostać wskazane w ustawie. Generalną zasadą zawierania porozumień powinno być stworzenie podstaw do poprawy jakości realizacji zadań jednostki w zakresie prowadzenia prac badawczych, ewentualnie także kształcenia studentów.

Pod względem formalnoprawnym zaproponować należałoby formułę porozumienia administracyjnego, jako że współdziałanie miało by dotyczyć wspólnego wykonywania zadań publicznych i dysponowania środkami publicznymi. Oznaczałoby to, że porozumienia takie podlegałyby kontroli ministra, z prawem sprzeciwu, ewentualne spory w tym względzie rozstrzygane byłyby przed sądem administracyjnym. Zakładając wzmocnienie pozycji rektora uprawnienie do zawierania porozumień powinno przysługiwać właśnie rektorowi, z obowiązkowym

uzyskaniem opinii senatu. Ewentualne spory pomiędzy uczestnikami porozumienia powinny być rozwiązywane przede wszystkim w drodze mediacji, przy udziale mediatorów powoływanych przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Porozumienia mogłyby mieć charakter dwustronny bądź wielostronny, ale zawierane mogłyby być tylko pomiędzy publicznymi uczelniami akademickimi, ewentualnie publicznymi uczelniami akademickimi i państwowymi instytucjami badawczymi

Do rozważenia byłyby następujące, wstępnie zakreślone formuły współdziałania, ustanawiane za pomocą instytucji porozumienia –

1. Porozumienie w sprawie przejęcia podstawowej jednostki organizacyjnej.

Formuła polegałaby na uzgodnieniu zasad przejęcia przez jedną z uczelni całej podstawowej jednostki organizacyjnej, z przekazaniem mienia i prawa do dotacji statutowej oraz zmianą pracodawcy dla pracowników. Zasadą powinno być wówczas połączenie jednostki przejmowanej z odpowiednią jednostką uczelni przejmującej. Przejęcie nie mogłoby dotyczyć jednostki prowadzącej badania w ramach dyscypliny ocenionej w kategorii D, mogłoby mieć formułę naprawczą w stosunku do jednostki prowadzącej badania w ramach dyscypliny posiadającej kategorię C. Porozumienie powinno określać zasady dalszego zatrudnienia pracowników jednostki przejmowanej, dopuszczalne powinno być rozwiązanie stosunku pracy w związku z likwidacją zakładu pracy. W uczelni przekazującej jednostka zostałaby zlikwidowana.

2. Porozumienie w sprawie utworzenia wspólnej jednostki organizacyjnej, przez połączenie jednostek już istniejących.

Formuła polegałaby na utworzeniu nowej podstawowej jednostki organizacyjnej składającej się z łączonych jednostek, finansowanej wspólnie przez zainteresowane uczelnie z dotacji statutowej; dotychczasowe jednostki w uczelniach współdziałających są likwidowane. Porozumienie musiałoby ustalić zasady zarządzania jednostką wspólną przy czym wydaje się, że powinna to być konstrukcja polegająca na zleceniu określonych funkcji zarządczych władzom wskazanej uczelni; dopuszczalnym wydaje się podział tych funkcji pomiędzy władze współdziałających uczelni, np. pozostawienie uprawnień kierownika zakładu pracy w dotychczasowym podziale. Pracownicy jednostki wspólnej powinni być reprezentowani w senatach współdziałających uczelni. Połączenie nie powinno się wiązać z likwidacją etatów naukowych i dydaktycznych, co nie wyłącza ewentualnej redukcji w związku z negatywną oceną okresową pracowników. Porozumienie musi określać także zasady dysponowania majątkiem uzyskanym przez nową jednostkę, w tym prawami własności intelektualnej; utworzenie może być powiązane z powstaniem spółki celowej realizującej komercjalizację pośrednią. Przyjęcie formuły „jednostki wspólnej” zakłada, że jej dorobek naukowy i kategoria jakości naukowej w danej dyscyplinie (dyscyplinach) nauki byłyby dorobkiem obu uczelni, co wymagałoby także wprowadzenia takiego założenia do przepisów ustalających zasady przeprowadzania oceny parametrycznej. Uzyskana kategoria jakości naukowej daje możliwość uzyskiwania uprawnień do nadawania stopni naukowych na zasadach ogólnych, podobnie co do prowadzenia studiów doktoranckich.

3. Porozumienie w sprawie utworzenia nowej wspólnej jednostki organizacyjnej, przez wyodrębnienie zespołów badawczych z jednostek już istniejących.

Formuła polegałaby na utworzeniu nowej podstawowej jednostki organizacyjnej składającej się z zespołów badawczych wyodrębnionych z jednostek istniejących, prowadzących badania w ramach określonej dyscypliny nauki, finansowanej wspólnie przez zainteresowane uczelnie z dotacji statutowej; dotychczasowe jednostki w uczelniach współdziałających działają nadal. Rozwiązania organizacyjne i majątkowe oraz wymagana treść porozumienia powinny być skonstruowane podobnie jak w pkt. 2, to samo dotyczy również kwestii związanych z oceną parametryczną i uzyskaną kategorią jakości naukowej oraz prowadzeniem studiów doktoranckich.

4. Porozumienie w sprawie utworzenia wspólnych zespołów naukowych dla prowadzenia określonych badań, w ramach danej dziedziny nauki.

Formuła polegałaby na utworzeniu wspólnego zespołu naukowego (zespołów naukowych) prowadzącego badania w ramach określonej dyscypliny (dyscyplin) nauki, mających postać wyodrębnionych komórek organizacyjnych, podległych bezpośrednio władzom centralnym uczelni bądź władzom wskazanej podstawowej jednostki organizacyjnej. Porozumienie ustala zasady zarządzania taką jednostką, w tym wskazuje uczelnię sprawującą nadzór, jednostka finansowana jest z dotacji statutowej współdziałających uczelni, kwestie majątkowe oraz wymagana treść porozumienia powinny być skonstruowane podobnie jak w pkt. 2. Dorobek naukowy jednostki dla celów oceny parametrycznej w ramach danej dyscypliny nauki powinien być zaliczany uczelniom współdziałającym z których wyodrębnione zostały zespoły badawcze tworzące zespół wspólny.

5. Porozumienie w sprawie prowadzenia wspólnych studiów doktoranckich, w ramach danej dziedziny nauki.

Formuła polegałaby na ustaleniu zasad prowadzenia przez podstawowe jednostki organizacyjne współdziałających uczelni wspólnych studiów doktoranckich, przy czym co najmniej jedną ze stron takiego porozumienia musiałaby być uczelnia, która takie uprawnienia już posiada. Program studiów, zasady ich prowadzenia oraz wymagania jakościowe ustalane byłyby w porozumieniu, studia byłyby prowadzone wspólnie z uwidocznieniem tego na dyplomie ukończenia. Nadzór nad jakością kształcenia sprawowałaby uczelnia, która posiada uprawnienia do nadawania stopni naukowych, zasady sprawowania takiego nadzoru określałoby porozumienie.

6. Porozumienie w sprawie wspólnej eksploatacji i utrzymania infrastruktury badawczej.

Współdziałanie w takim zakresie jest już w chwili obecnej możliwe w formule związku uczelni, jednakże jest to formuła bardziej skomplikowana i pomyślana jako kompleksowa. Wydaje się wobec powyższego dopuszczalne zaproponowanie współdziałania we wskazanym zakresie w sprawach nie dotyczących całej uczelni, także w formule porozumienia określającego zasady wspólnego wykorzystywania i utrzymania określonej infrastruktury, w tym jej finansowania oraz wykorzystywania wyników eksploatacji.

Powyższe propozycje mają charakter wstępny, sygnalizują pewne możliwe kierunki ustalenia zasad współdziałania uczelni publicznych, ewentualnie warte do wprowadzenia do nowej ustawy. Po dyskusji i uznaniu za celowe promowania określonych rozwiązań możliwe będzie przygotowanie projektu przepisów regulujących dane rozwiązania.